

KS. PIOTR SIERZCHAŁA

### KAPŁANI WŁOCŁAWSCY JAKO HISTORYCY SZTUKI I KONSERWATORZY DIECEZJALNI W XX W.

U kolebki sztuki związanej z *sacrum* działał Duch Boży, udzielając wszelkich darów tym, którzy tę sztukę pragnęli tworzyć<sup>1</sup>. Należy pamiętać, iż sztuka sakralna powstała zanim pojawiła się sztuka świecka, a jej początki sięgają najdawniejszych form realizacji (przedmiotów magicznych, muzyki, śpiewu, tańca), jakie były tworzone przez ludzi w celach błagalnych, np. wobec sił nadprzyrodzonych czy zjawisk natury<sup>2</sup>. Jednak terminem „sztuka sakralna” określa się najczęściej to wszystko, co dotyczy sztuki chrześcijańskiej i to, co ją stanowi, począwszy od architektury, rzeźby, malarstwa, muzyki i oprawy liturgii<sup>3</sup>.

Mimo że dzieła i wyroby rąk ludzkich funkcjonowały poprzez wieki w historii Kościoła, starając się odzwierciedlić to, co piękno stanowi, to jednak dopiero wiek XIX przyniósł ze sobą większe zainteresowanie historią dzieł powstałych w wiekach poprzednich. Do tego też dochodzą programy naukowego podejścia do zagadnień konserwatorskich<sup>4</sup>. W tym też okresie prawie w całej Europie zaczęto uznawać pozytywne oddziaływanie sztuki epok minionych na szerokie warstwy społeczeństwa. Zauważa się ożywioną działalność historyków zajmujących się sztuką. Oni wraz z archeologami i miłośnikami zabytków starali się sprecyzować definicję zabytku, w następstwie czego zostały rozwinięte zasady opieki konserwatorskiej<sup>5</sup>.

Sztuka, a także jej historia i konserwacja, jako nowe dyscypliny naukowe, z trudem torowały sobie drogę w seminariach duchownych. Wpływ na to miał brak odpowiednio wykształconej i przygotowanej kadry naukowej, również brak opracowań i programów dydaktycznych w tym zakresie<sup>6</sup>.

W seminarium wrocławskim pionierem, wytyczającym drogę dla tej dyscypliny, był ks. Władysław Górzyński (1856–1920). W tej dziedzinie

pracował niemal z misjonarskim zapałem. Wśród jego lektur pogłębiających wiedzę przekazywaną alumnom w ramach studiów w seminarium wrocławskim (1875–1880) znalazły się także dzieła z zakresu historii sztuki<sup>7</sup>. Po święceniach kapłańskich w 1880 r. był wikariuszem w Rzgowie, Szadku, a potem proboszczem w Białotarsku, Przedczu i Zduńskiej Woli. Dał się poznać jako zaangażowany społecznik oraz budowniczy. W Białotarsku wybudował plebanię. W Przedczu przygotował plany do budowy nowego kościoła, wzorując się na kościele pw. św. Anny w Wilnie. Mając na uwadze wielkie zaniedbania w zakresie ratowania zabytków, zrezygnował z pracy duszpasterskiej, by poświęcić się studiom w zakresie sztuki<sup>8</sup>.

Mając już za sobą pięćdziesiąt lat życia, poprosił biskupa Stanisława Zdzitowieckiego o pozwolenie na studiowanie historii sztuki. Studia podjął najpierw w Warszawie (1905), a następnie w Krakowie. Dały mu one możliwość zaznajomienia się z najnowszymi metodami pracy naukowej w interesującej go dziedzinie. Jego pierwszymi nauczycielami byli prof. Marian Sokołowski i dr Feliks Kopera<sup>9</sup>. W 1906 roku udał się do Gruzji, by tam pracować pod kierunkiem prof. Józefa Strzygowskiego. W tym też roku rozpoczął praktyczne poznawanie największych osiągnięć sztuki i architektury sakralnej we Włoszech, udając się w podróż – od Mediolanu aż po Neapol, a następnie przez Sycylię po afrykański Tunis, gdzie m.in. zapoznał się z ruinami starożytnej Kartaginy<sup>10</sup>.

Do Wrocławka wrócił w roku 1907 i na prośbę biskupa Zdzitowieckiego rozpoczął wykłady z historii sztuki i archeologii dla kleryków we wrocławskim seminarium duchownym. Poświęcił też czas na uporządkowanie i opracowanie materiałów z podróży w postaci zdjęć i przezroczy na szkle, układając je w kilkanaście tematycznych albumów<sup>11</sup>. Podjął się również prowadzenia Muzeum Diecezjalnego, zapoczątkowanego przez ks. Władysława Kubickiego, powiększając jego zbiory o eksponaty przywiezione z podróży naukowej<sup>12</sup>. Z jego inicjatywy biskup Zdzitowiecki powołał Komitet Artystyczno-Budowlany Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, w skład którego wchodziłi zarówno duchowni, jak i świeccy. Zadaniem Komitetu było zatwierdzanie projektów nowych kościołów<sup>13</sup>.

Praca naukowa ks. Górzyńskiego – do której gromadził odpowiedni warsztat naukowy nabywając nowe publikacje z zakresu historii sztuki oraz sporządzając wypisy z dzieł naukowych, których nie posiadał<sup>14</sup> – szła w dwóch kierunkach. Po pierwsze starał się poprzez wykłady dać przyszłym duszpasterzom pojęcie o bogactwie twórczości artystycznej, która rozwija

się pod tchnieniem wiary, pod opieką Kościoła i w cieniu jego świątyń. Za cel wyznaczył sobie rzucenie ziarna w umysły słuchaczy, tak by umiłowali zabytki mające znaczenie narodowe i religijne, oraz wskazanie drogi i źródła do właściwego ich oceniania i rozpoznawania<sup>15</sup>. Drugą stroną działalności było uporządkowanie spraw związanych z budownictwem sakralnym w diecezji. Od samych projektantów, architektów i artystów wymagał twórczej nieskrępowanej indywidualności. Aprobował świeże i oryginalne rozwiązania, popierał ogłaszanie konkursów architektonicznych, dzięki którym mogły ujawnić się młode talenty<sup>16</sup>.

Ponieważ ksiądz Górzyński późno zajął się twórczością naukową, tym samym jego spuścizna pisarska nie jest zbyt bogata<sup>17</sup>. Z jego rozpraw możemy dowiedzieć się o tzw. Ornacie Długosza, przechowywanym w Kłobucku, o relikwiarzu Jasińskiego z 1543 r. i Czarze Włocławskiej, przechowywanej w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Drukując artykuły w „Kronice Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” dzielił się swoją wiedzą na temat muzeów, a zwłaszcza muzeum diecezjalnego. W „Ateneum Kapłańskim” ukazały się wykłady o sztuce chrześcijańskiej oraz o współczesnej sztuce kościelnej, w związku z wystawami o tej tematyce w Paryżu i Krakowie<sup>18</sup>. Najbardziej znaczącym jego dziełem jest praca pt. *Rozwój historii sztuki wśród innych narodów i w Polsce*, wydana we Włocławku w 1912 r. Część, w której ks. Górzyński omawia osiągnięcia badaczy europejskich, nie wnosi nic nowego, cenne są natomiast jego uwagi dotyczące historii sztuki w Polsce, które są pierwszą próbą syntetycznego, wyważonego i obiektywnego, omówienia środowiska będącego jeszcze w stanie kształtowania się<sup>19</sup>.

Brał czynny udział w organizacji warszawskiej wystawy miniatur, tkanin i haftów, która odbyła się w roku 1912, a w przedmowie do wystawy dał zwięzły zarys dziejów tkactwa i hafciarstwa w Polsce na tle rozwoju tej gałęzi sztuki za granicą<sup>20</sup>.

W okresie po pierwszej wojnie światowej, której następstwem były zniszczone świątynie, zaznaczył się ożywiony ruch na polu budownictwa sakralnego, zwłaszcza na terenach dotkniętych klęską wojny<sup>21</sup>. W związku ze spustoszeniem, jakie poczyniły konflikty zbrojne, wzrosło wtedy zainteresowanie społeczeństw sprawami zabytków. Do głosu doszły nowe teorie konserwatorskie, oparte na wyższym niż dotychczas poziomie naukowym i racjonalnych podstawach. Przyczynili się do tego historycy sztuki minionego wieku, m.in. Stanisław Kostka Potocki, który nazywany jest „historykiem sztuki polskiej”, Karol Podczaszyński, Edward Rastawiecki,

Aleksander Przezdziecki, Kazimierz Stronczyński<sup>22</sup>. Uczeni, np. F. Rio we Francji, G.B. Rossi we Włoszech, wnieśli wielki wkład w badania dotyczące archeologii, architektury, sztuki, także w opracowanie metod ich inwentaryzacji<sup>23</sup>.

Mając na uwadze nowe opracowania naukowe dotyczące historii i konserwacji zabytków, zauważa się ich wykorzystywanie w praktyce przez księży proboszczów. W tej nowej rzeczywistości było jednak jeszcze wiele niezrozumienia dla zabytku, stąd wielka troska o to, by wszelkie prace i zabezpieczenia przy zabytkach wykonywać w porozumieniu z konserwatorami diecezjalnymi.

Za życia ks. Górzyńskiego władze diecezji nie pomyślały o przygotowaniu jego następcy, nie spodziewając się jego śmierci w niedługim czasie. Dopiero krótko przed jego śmiercią został wysłany na studia specjalistyczne z historii sztuki do Krakowa ks. Henryk Brzusi, ale na ukończenie studiów potrzebował on cztery lata. Do tego czasu wykłady z historii sztuki i konserwacji zostały powierzone zastępczo ks. Józefowi Leśnikowi (1885–1957). Po zakończeniu seminarium duchownego we Włocławku w 1909 r. został skierowany przez biskupa Stanisława K. Zdzitowieckiego na studia specjalistyczne do jedynej wówczas uczelni teologicznej w Petersburgu. Ukończył je w roku 1913, uzyskując stopień magistra teologii w zakresie historii Kościoła<sup>24</sup>. Po siedmiu latach pracy w duszpasterstwie na stanowisku wikariusza i prefekta został profesorem w Wyższym Seminarium Duchownym i nauczycielem w liceum im. Piusa X we Włocławku. Funkcję tę pełnił do roku 1924<sup>25</sup>. Brak materiałów świadczących o jego działalności na polu historii sztuki i konserwacji może świadczyć, iż były to zajęcia dodatkowe, które ustąpiły miejsca jego działalności duszpasterskiej, zwłaszcza jego zaangażowaniu we wszelkiego rodzaju dzieła misyjne<sup>26</sup>.

Koniecznym więc było powołanie na stanowisko konserwatora diecezjalnego osoby, która z zamiłowania i posiadanej wiedzy mogłaby sprostać takiemu zadaniu. Do tej funkcji był przygotowany **ks. Henryk Brzusi** (1896–1942), który po ukończeniu włocławskiego seminarium, w którym obok nauki teologicznej rozwijał tkwiące w nim od dzieciństwa zamiłowanie do sztuk pięknych, m.in. przez słuchanie wykładów ks. Górzyńskiego, i po rocznej pracy w duszpasterstwie podjął studia z historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>27</sup>. W czasie pogłębiania wiedzy fascynowały go poglądy Władysława Łuszkiewicza, Stanisława Tomkiewicza i Jana Sas-Zubrzyckiego ze szkoły krakowskiej<sup>28</sup>. Studia zostały

uwieńczone rozprawą doktorską pt. *O witrażach kościoła Mariackiego*, wydanej drukiem w 1926 r. w Krakowie<sup>29</sup>. Był to również czas, w którym zapoznał się z głównymi prądami w dziedzinie konserwacji zabytków oraz z osobami reprezentującymi różne podejścia do działalności i praktyk konserwatorskich<sup>30</sup>. Po powrocie ze studiów powierzono mu stanowisko profesora sztuki chrześcijańskiej w seminarium wrocławskim, a z czasem objął funkcję kustosa muzeum diecezjalnego<sup>31</sup>.

Muzeum, powstałe w 1870 r., było pierwszym muzeum tego typu na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim. Ratowanie zabytków przeszłości rozpoczęli profesorowie wrocławskiego seminarium, bracia, księża Stanisław i Zenon Chodyńscy, kontynuowali zaś biskup Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki, księża Idzi Radziszewski i Józef Jędrychowski. M. Treter w swej pracy *Muzea współczesne*, wydanej w 1917 roku, uznał wrocławskie muzeum za „bardzo zasobne”<sup>32</sup>. Gromadzono w nim obiekty z całej diecezji, wśród zbiorów były dzieła sztuki religijnej, malarstwo, rzeźba, szaty liturgiczne, ale także świeckiej – numizmaty i pochodzące z wykopalisk zbiory archeologiczne. Muzeum zatem otwarte było na dzieła sztuki będące świadectwem integralnej kultury. Powiększające się zbiory wymagały nowych pomieszczeń. Zaslugą ks. Brzuskiego było rozbudowanie muzeum z myślą również o przywożonych z diecezji ekspozycjach. Dał się poznać w swojej pracy jako znawca sztuki i budownictwa kościelnego, a znajomość przedmiotu pozwalała mu na prowadzenie interesujących wykładów. Był też odbierany przez młodzież duchowną jako gorliwy i roztrotny nauczyciel. Pośród prekursorów w tej dziedzinie nauki należał w okresie międzywojennym do nielicznych i liczących się znawców sztuki i budownictwa sakralnego<sup>33</sup>.

Spuścizna pisarska ks. Brzuskiego<sup>34</sup> obejmuje kilka recenzji książek wydanych w kraju i za granicą, artykułów opisujących zabytki Włocławka i okolic. Pisał również o współczesnej sztuce kościelnej, kościołach drewnianych, dzielił się uwagami na temat organizowanych wystaw malarstwa polskiego. Dla seminarzystów napisał i wydał na powielaczu skrypt pt. „Dzieje budownictwa kościelnego” (Włocławek 1927).

Śmierć ks. Brzuskiego, która nastąpiła w wyniku uwięzienia go przez Niemców w obozie koncentracyjnym w Dachau, stała się przyczyną tego, że w okresie bezpośrednio po II wojnie światowej diecezja wrocławska nie miała specjalisty z zakresu historii sztuki. Kształcenie alumnów seminarium w tym zakresie musieli z konieczności podjąć profesorowie, którzy byli specjalistami z innych dziedzin wiedzy. Pierwszym z nich

był był ks. Leon Andrzejewski (1907–1965)<sup>35</sup>. W latach 1952–1961 pełnił funkcję przewodniczącego Diecezjalnej Komisji Artystycznej. Przeglądając się jego dorobkowi naukowemu trudno jest doszukać się artykułów o tematyce konserwatorskiej czy też o samej sztuce<sup>36</sup>. Kolejno to zadanie i opiekę nad zabytkami w diecezji powierzono ks. Feliksowi Gruse (1913–1989)<sup>37</sup>. Zdobyte na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu wykształcenie z zakresu historii wykorzystywał przede wszystkim jako redaktor „Kroniki Diecezji Włocławskiej”. Pośród niewielkiego dorobku pisarskiego<sup>38</sup> znaleźć można krótkie opracowania dotyczące historii i historii sztuki, szkice z dziejów diecezji włocławskiej. W latach 1955–1957 prowadził wykłady w seminarium z zakresu sztuki chrześcijańskiej<sup>39</sup>. Można powiedzieć, iż zarówno jego poprzednik, on sam i jego następcą ks. Wincenty Dudek (1908–1978)<sup>40</sup>, mimo braku odpowiedniego wykształcenia z zakresu historii sztuki, powierzone im zajęcia prowadzili zgodnie z posiadaną znajomością tematu, którą czerpali z dostępnych im opracowań w tym zakresie.

Po latach, w których widoczny był brak kapłanów zainteresowanych w pełnym tego słowa znaczeniu konserwacją i historią sztuki, przyszedł czas, kiedy (jak okaże się później) problematykę tę podjął z wielkim zapamięłaniem ks. **Jan Paweł Grajner** (1909–1987)<sup>41</sup>. Miał barwny życiorys. Wiele z tych barw nadał czas, w którym przyszło mu żyć. Czy mógł przewidzieć wyjeżdżając we wrześniu 1939 r. z ówczesnym biskupem ordynariuszem Karolem Radońskim z Włocławka, że wróci dopiero po siedmiu latach? Po wojennej tułaczce przez Turcję, Palestynę, Afrykę, Anglię. Kiedy w 1946 r. wracał do Polski, przybywał w nieznaną i do ustrojowo innej Ojczyzny.

Przed powrotem do Polski ukończył studia na Wydziale Prawa na Uniwersytecie w Oxfordzie, a począwszy od roku 1946 kontynuował w Polsce studia specjalistyczne z prawa kościelnego i świeckiego oraz historii sztuki. Dopełnieniem powyższej edukacji było uzyskanie magisterium z konserwacji zabytków na UMK w Toruniu w roku 1960<sup>42</sup>. Czas studiów potrafił łączyć z licznymi zajęciami w diecezji. W 1956 r. otrzymał nominację na przewodniczącego Diecezjalnej Komisji Rewizyjnej, a w rok później rozpoczął wykłady z historii sztuki i konserwacji zabytków (1957–1987)<sup>43</sup>, będąc równocześnie diecezjalnym konserwatorem zabytków kościelnych oraz duszpasterzem pracowników kultury i nauki<sup>44</sup>. Jako pomoc dla działalności dydaktycznej zgromadził znaczny księgozbiór liczący około 1500 woluminów, w tym około 500 wol. dzieł z zakresu historii sztuki<sup>45</sup>.

Pełniąc obowiązki proboszcza parafii katedralnej przeprowadził szereg prac archeologicznych, konserwatorskich i renowacyjnych w katedrze. Z wielkim wyczuciem i znawstwem podjął się nowej aranżacji prezbiterium, dostosowując je tym samym do nowych wymogów liturgicznych określonych przez Sobór Watykański II. Powyższe rozwiązania narzuciły konieczność wyodrębnienia nowego miejsca w katedrze na kaplicę Najświętszego Sakramentu. Jeśli uwzględni się jeszcze renowację kaplicy Cibavit i pokrycie świątyni blachą miedzianą, można powiedzieć, iż ksiądz Grajnert w pełni wykorzystywał posiadaną wiedzę i zdolności organizacyjne<sup>46</sup>. Swój kunszt w znawstwie sztuki starał się przelać w serca swych podopiecznych, uczniów i księży, którzy byli jego uczniami. Jego wiedza nie była tylko czysto teoretyczna, dopełniał ją licznymi przykładami i spostrzeżeniami. Taka forma przekazu dawała słuchaczom jaśniejszy obraz sztuki i sposobu podchodzenia do jej konserwacji.

Osoby, które zetknęły się z księdzem Grajnertem, ceniły jego wiedzę i kulturę osobistą. Umiał znaleźć się w każdej sytuacji. Wielu onieśmiała jego gościnność, poczucie humoru i życzliwość. Podczas mszy żałobnej sprawowanej podczas jego pogrzebu bp Roman Andrzejewski powiedział: „Życie ks. prał. Grajnera – to bogata historia Kościoła i Ojczyzny. Był ozdobą włocławskiego duchowieństwa i zaszczytnie je reprezentował w świecie kultury i sztuki, w kołach duchownych i świeckich środowiskach. Miałem nieraz wrażenie, że to jakaś osobowość okresu renesansu i humanizmu, co błąka się zagubiona na drogach i bezdrożach Polski Ludowej. Co za paradoks!”<sup>47</sup>.

Przeglądając jego dorobek pisarski<sup>48</sup> znajdziemy artykuły w „Kronice Diecezji Włocławskiej” o średniowiecznym witrażu z tejże katedry, opis nowej kaplicy Najświętszego Sakramentu, pracę magisterską o księdzu Władysławie Górczyńskim. Był autorem wielu referatów na temat architektury polskiej na przełomie XIX i XX w.; wygłaszał je na posiedzeniach Stowarzyszenia Historyków Sztuki, którego był członkiem<sup>49</sup>.

Ksiądz Grajnert jeszcze za życia „przygotowywał” swego następcę na stanowisko konserwatora i wykładowcy w seminarium duchownym – **ks. Józefa Arabskiego** (1936–1996), który funkcje te pełnił w latach 1972–1992<sup>50</sup>.

Ksiądz Arabski w roku 1972 obronił pracę magisterską z historii sztuki pt. „Złotnictwo nowożytnie na Kujawach” (omawiającą złotnictwo sakralne), napisanej pod kierunkiem doc. dra Eugeniusza Iwanoyki w Katedrze Historii Sztuki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uni-

wersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu<sup>51</sup>. Studia specjalistyczne w dużej mierze przyczyniły się do wykorzystania owej wiedzy zarówno w pracy dydaktycznej, urzędniczej, jak i parafialnej. Ksiądz Arabski nie pozostawił żadnego publikowanego dorobku pisarskiego<sup>52</sup>, jednak będąc członkiem Diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, począwszy od 1972 do 1992 r.<sup>53</sup>, dał się poznać jako znawca zagadnień konserwatorskich, wykazując wielką troskę o zabytki architektury sakralnej oraz o same wnętrza kościołów, które jeszcze wykazywały wiele braków w zakresie przystosowania do liturgii posoborowej. Widocznym tego przykładem mogą być parafie, w których pełnił funkcję proboszcza: w Orlu (1974–1979) odrestaurował zabytkowy drewniany kościół, w Bądkowie (1979–1983) odnowił wnętrze świątyni<sup>54</sup>.

Zapisał się również w historii diecezji jako proboszcz parafii katedralnej (od 1984 r.), funkcję tę przyjmując z rąk biskupa Jana Zaręby. Wołą i zamysłem ordynariusza diecezji było, by osoba o takich zdolnościach organizacyjnych i posiadanej wiedzy odpowiadała za rozpoczętą przez poprzednika restaurację katedry. Prace te obejmowały konserwację polichromii w prezbiterium, odnowienie kaplicy św. Kazimierza oraz kilku zabytkowych obrazów, w tym obrazu autorstwa Bartłomieja Strobla<sup>55</sup>.

Jako proboszcz katedry nie podejmował sam działań związanych z pracami konserwatorskimi. Powoływał komisje, w skład których wchodziły osoby o wielkim autorytecie naukowym z danej dziedziny. I tak na przykład w pracach przygotowawczych do restauracji wspomnianej powyżej polichromii uczestniczyła m.in. p. Romualda Hankowska, historyk sztuki, staczająca nieraz „zacięte boje” przede wszystkim z samym ks. Józefem Arabskim. Były to jednak boje nie z osobą, ale o sprawę<sup>56</sup>.

Roczniki seminarzystów z lat 1972–1992 wspominają ks. J. Arabskiego jako miłośnika i wykładowcę historii sztuki, który do zajęć przygotowywał się solidnie i dokładnie. Korzystał w tym względzie m.in. ze swego osobistego księgozbioru (około 1000 woluminów, w znacznej części z zakresu historii sztuki), który zgromadził z zakupów oraz z darów od innych wrocławskich historyków sztuki – Michała Ślipka (1907–1971) i Jana Pawła Grajnera (1909–1987). Wykłady urozmaicał i ożywiał prezentowaniem ilustracji zabytków z albumów i wyświetlaniem przeźroczy (często własnego autorstwa)<sup>57</sup>. Innowacją odbieraną pozytywnie było przygotowanie przez studentów prac dyplomowych o swoich kościołach parafialnych jako zabytkach sztuki<sup>58</sup>. Każdy więc sposób na wyrobienie wrażliwości i odpowiedzialności za zabytki jest dobry, zwłaszcza gdy cho-



dzi o młodych kapłanów, na których w przyszłości ta odpowiedzialność będzie spoczywać!

\* \* \*

Ukazanie powyższych kapłanów jako historyków sztuki, czy to z wykształcenia (ks. Władysław Górzyński, ks. Henryk Brzuski, ks. Jan Paweł Grajner, ks. Józef Arabski), czy też z zamiłowania lub z konieczności, a pracujących w diecezji wrocławskiej w XX w., miało za zadanie przybliżenie ich działalności i zaangażowania na rzecz ratowania zabytków. Wykorzystywali na tym polu swoją wiedzę i doświadczenie. W swoim działaniu z wielką uwagą i troską obejmowali alumnów, którym nie tylko pragnęli przekazać teoretyczną wiedzę, ale uczyli również wprowadzać ową teorię w życie duszpasterskie.

Z pewnością jedna z kart historii naszej diecezji w XX w. zapisana jest przez trud i zaangażowanie owych kapłanów, którzy potrafili obronić, ochronić (mimo trudnych czasów, zwłaszcza po II wojnie światowej) i ukazać wielkie znaczenie sztuki i zabytków. Służyli tej sprawie będąc przekonani, że czynią to dla dziedzictwa kultury Kościoła i Ojczyzny, o czym dają świadectwo ci, którzy są ich następcami i uczniami.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> A. Lidke, *Historia sztuki w zarysie*, Poznań 1961, s. 5.

<sup>2</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Sztuka\\_sakralna](http://pl.wikipedia.org/wiki/Sztuka_sakralna) (01.05.2013).

<sup>3</sup> C. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Poznań 1960, s. 13.

<sup>4</sup> W. Borusiewicz, *Konserwacja zabytków budownictwa murowanego*, Warszawa 1971, s. 10.

<sup>5</sup> Tamże, s. 10.

<sup>6</sup> C. Zieliński, *Sztuka sakralna*, dz. cyt., s. 14–15.

<sup>7</sup> W zachowanych jego notatkach z okresu studiów w seminarium wrocławskim znajduje się streszczenie dzieła K. Libelta *Estetyka, czyli umnictwo piękne* (wyd. 2 popr., t. 1–2, Petersburg 1854). Zob. [W. Górzyński], Treść i różne ustępy z książek przeze mnie czytanych od r. 1876, s. 10v–13 (Bibl. Sem. Włoch., sygn.: ms 929)

<sup>8</sup> S. Librowski, *Górzyński Władysław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 459.

<sup>9</sup> W. Kujawski, *Górzyński Władysław*, w: *Wrocławski słownik biograficzny* (WiSB), t. 1, Wrocław 2004, s. 56–57.

<sup>10</sup> R. Filipowski, *Ś.p. ks. Władysław Górzyński*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” (KDKK), 15(1921), s. 7; E. Andrysiak, *Górzyński Władysław*, w: *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej. Ziemi kaliskiej*, t. 3, Kalisz 2007, s. 148.

<sup>11</sup> W. Kujawski, *Górzyński Władysław*, poz. cyt., s. 57.

<sup>12</sup> S. Librowski, *Górzyński Władysław*, poz. cyt., s. 459.

<sup>13</sup> Tamże; por. *Diecezjalny komitet archeologiczno-budowlany*, KDKK, 2(1908), s. 113–118.

<sup>14</sup> Zob. osobiste notatki Górzyńskiego w Rubryce diecezji kujawsko-kaliskiej na rok 1914, przechowywanej w Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku (egz. w magaz. czasopism).

<sup>15</sup> W. Kujawski, *Górzyński Władysław*, poz. cyt., s. 57.

<sup>16</sup> S. Librowski, *Górzyński Władysław*, poz. cyt., 459; por. J. Bazydło, *Górzyński Władysław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1392.

<sup>17</sup> Zob. K. Rulka, *Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Profesorowie i moderatorzy XX wieku*, Włocławek 1997, s. 208–210.

<sup>18</sup> W. Górzyński, *Współczesna sztuka kościelna na wystawie paryskiej i krakowskiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 7(1912), s. 151–163.

<sup>19</sup> Zob. K. Szczepkowska-Naliwajek, *Dzieje badań nad dawnym rzemiosłem artystycznym w Polsce. 1800–1939*, Toruń 2005, s. 124.

<sup>20</sup> S. Librowski, *Górzyński Władysław*, poz. cyt., s. 460.

<sup>21</sup> A. Lidke, *Historia sztuki w zarysie*, dz. cyt., s. 300.

<sup>22</sup> J.P. Grajner, Ks. Władysław Górzyński (1856–1920). Przyczynek do historii konserwatorstwa w Polsce, Toruń 1960, s. 29–30 (mps w Bibl. Sem. Włocł.).

<sup>23</sup> Tamże, s. 28.

<sup>24</sup> W. Frątczak, *Leśnik Józef*, w: WISB, t. 6, Włocławek 2011, s. 73.

<sup>25</sup> Tamże, s. 74.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> J. Dębiński, *Brzuski Henryk*, w: WISB, t. 3, Włocławek 2005, s. 30; S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939–1945*, Włocławek 1947, s. 13.

<sup>28</sup> J. Dębiński, *Brzuski Henryk*, poz. cyt., s. 30.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> W. Borusiewicz, *Konserwacja zabytków...*, dz. cyt., s. 14–15.

<sup>31</sup> S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>32</sup> M. Treter, *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów. Publiczne zbiory muzealne w Polsce i ich przyszły rozwój*, Kijów 1917.

<sup>33</sup> S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>34</sup> Zob. K. Rulka, *Brzuski Henryk*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, Warszawa 1983, s. 165–166.

<sup>35</sup> Zob. J. Dębiński, *Andrzejewski Leon*, w: WISB, t. 3, Włocławek 2005, s. 2–3.

<sup>36</sup> Zob. K. Rulka, *Andrzejewski Leon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich (SPTK)*, t. 5, Warszawa 1983, s. 50.

<sup>37</sup> Tenże, *Gruse Feliks*, w: WISB, t. 5, Włocławek 2008, s. 45.

<sup>38</sup> Zob. tenże, *Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa*, poz. cyt., s. 213–214.

<sup>39</sup> Tenże, *Gruse Feliks*, poz. cyt., s. 46.

<sup>40</sup> F. Józwiak, *Teolog-ekumenista. Śp. ksiądz Wincenty Dudek, 1908–1978*, „Ateneum Kapłańskie”, 91(1978), s. 461.

<sup>41</sup> Zob. A. Poniński, *Grajner Jan Paweł*, w: WISB, t. 1, Włocławek 2004, s. 57–59.

<sup>42</sup> Tamże, s. 58

<sup>43</sup> K. Rulka, *Professorowie XX wieku Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Wykaz*, w: *425 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Dokumentacja jubileuszu*, Włocławek 1995, s. 147.

<sup>44</sup> *Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, s. 260.

<sup>45</sup> K. Rulka, *Księgozbiory profesorów włocławskiego seminarium duchownego w bibliotece seminaryjnej*, w: *W służbie Kościołowi i nauce. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu profesorowi Stanisławowi Olejnikowi*, Włocławek 1994, s. 194

<sup>46</sup> A. Poniński, *Grajner Jan Paweł*, poz. cyt., s. 58.

<sup>47</sup> R. Andrzejewski, *Homilia... na pogrzebie ks. prałata Jana Pawła Grajnera*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 70(1987), s. 251; por. T. Lenkiewicz, *Bogata historia Kościoła*

*i ojczyzny. Wspomnienie o ks. Janie Pawle Grajnercie, „Ład Boży”* (dod. do „Niedzieli”), 2002, nr 44, s. IV.

<sup>48</sup> Zob. K. Rulka, *Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa*, poz. cyt., s. 210–212.

<sup>49</sup> R. Andrzejewski, *Homilia... na pogrzebie ks. prałata Jana Pawła Grajnera*, poz. cyt., s. 250.

<sup>50</sup> K. Rulka, *Profesorowie XX wieku Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Wykaz*, poz. cyt., s. 142; tenże, *Arabski Józef Szymon*, w: WISB, t. 4, Włocławek 2006, s. 3.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> K. Rulka, *Wspomnienie o Romualdzie Hankowskiej*, „Studia Włocławskie”, 13(2011), s. 290.

<sup>57</sup> Tenże, *Arabski Józef Szymon*, poz. cyt., s. 3.

<sup>58</sup> Tamże, s. 3: „Powstało w ten sposób ok. 240 prac dyplomowych, które przechowywane są w bibliotece WSD”.